

Dariusz Adamczyk

Realizm zapowiadanego Królestwa Bożego w świetle Ewangelii według Świętego Mateusza

Studia Theologica Varsaviensia 44/2, 155-169

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DR DARIUSZ ADAMCZYK

REALIZM ZAPOWIADANEGO KRÓLESTWA BOŻEGO W ŚWIELE EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Królestwo Boże, to pojęcie znane i nie znane. W modlitwie, której nauczył Jezus, znajdujemy prośbę: *przyjdź królestwo Twoje*. Jest ona skierowana do Boga, aby zapanowało Jego królestwo i aby stało się ono naszym udziałem. Chodzi o definitywne zwycięstwo Boga nad wszelkim złem¹. Jest to wyraz tęsknoty ludzi za osobowym *communio* człowieka z Bogiem².

Evangelia według świętego Mateusza jest dobrą nowiną o królestwie Bożym. Temat królestwa sięga swymi korzeniami Starego Testamentu. Nie można więc zrozumieć nauki Mateusza o królestwie Bożym, bez poznania jej starotestamentalnej prehistorii³.

1. PANOWANIE BOGA W STARYM TESTAMENCIE

Idea panowania Boga nad światem była zapowiedziana i przygotowana w Starym Testamencie. Była to idea znana również w religiach Wschodu. Tam miała ona na celu podbudowanie charakteru sakralnego królewskiej władzy ziemskiego monarchy⁴. Ideę królewskiej władzy boga wykorzystują mitologie celem usakralizowania króla ludzkiego, zastępcy boga-króla. Stary Testament przejmuje tę ideę. Podstawia jednak pod nią szczególną treść, która ma związek z monoteizmem, z koncepcją władzy politycznej w Starym Testamencie oraz z jego eschatologią⁵.

Określenie „królestwo Boże” występuje bardzo rzadko w Starym Testamencie. Można je znaleźć tylko w księgach późniejszych (Tb 13,1; Ps 145,11 n; 1 Krn 17,14;

¹ Por. E. Staniek, *Szukajcie a znajdziecie*, Kraków 1992, s. 121.

² Por. W. Zatorski, *Kiedy mówimy „Ojczy nasz...”*, Tyniec, Kraków 1999, s. 59.

³ Por. J. Kudasiewicz, *Evangelie synoptyczne*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, s. 185.

⁴ Por. J. Pytel, *Królestwo Boże*, w: *Katolicyzm A-Z*, red. Z. Pawlak, Poznań 1994, s. 224.

⁵ Por. R. Deville, P. Grelot, *Królestwo*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań 1990, s. 403.

Mdr 10,10; Dn 3,100). Jednak sama idea królestwa Bożego jest w Starym Testamencie obecna i bardzo żywa⁶.

Greckie wyrażenie *basileia theou* („królestwo Boga”, hebrajskie *malchut Jahwe*) oznacza panowanie Boga i Jego królewską władzę. Niekiedy zaś chodzi o szczególnie zakres albo stan, w którym okazuje się panowanie Boga. Wtedy używa się określenia królestwo Boże⁷.

Orędzie Starego Testamentu głosi zbawczą królewskość Pana. W pieśni Mojżesza (Wj 15,1-18) Pan zostaje obwołany królem. On wyzwolił swój lud. Prowadzi go mocą i miłością do wspólnoty ze sobą i z braćmi. W królewskiej mocy przedstawia Pana również psalmista w Ps 29. Bóg ogarnia swą mocą całe stworzenie. Głosi swojemu ludowi siłę, błogosławieństwo i pokój (por. Ps 29,11). Prorok Izajasz widzi oczyma wiary *Pana siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie* (Iz 6,1)⁸.

W Starym Testamencie znajdujemy grupę tekstów o królestwie Bożym, dotyczących aktualnego, trwającego w czasie królowania Jahwe nad swoim ludem. Wybiera On na własność jeden naród, któremu błogosławi i z którym zawiera przymierze. Jest to naród izraelski. Wymaga od tego ludu wierności Prawu. Wynika to z zawartego przymierza. Posłuszeństwo Bogu ma być dowodem uznania królewskiej władzy Boga⁹.

Przez określenie królestwo Jahwe rozumiano w Starym Testamencie troskliwe przewodzenie ludowi przez Boga. Izrael zaś miał podporządkować się woli Boga wyrażonej w Prawie. Początkowo wydaje się, że ziemskie królestwo stanowi przeszkodę dla szczególnego panowania Boga (por. Sdz 8,23). Później zaczęto uważać królestwo ziemskie za organ wykonawczy królewskiego panowania Jahwe (por. 2 Krn 13,8)¹⁰.

Królestwo ludzkie w Izraelu było organem teokracji opartej na przymierzu. Ten fakt wyjaśnia interwencje wysłanników Jahwe. Świadczyły one o wyborze króla przez samego Boga. Tak ma się rzecz w przypadku wyboru Saula (por. 1 Sm 10,24), Dawida (por. 1 Sm 16,12) oraz całej dynastii Dawidowej (por. 2 Sm 7,12-16). Od tej pory podstawą królestwa Bożego jest doczesne królestwo ludzkie w Izraelu¹¹.

Samuel namaszcza danych Izraelowi królów. Jest to znak, że oprócz funkcji politycznej, pełnią oni również, a nawet przede wszystkim, funkcję religijną. Emblematycznym królem pod tym względem jest Dawid. Łączy on w sobie te dwa aspek-

⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 185.

⁷ Por. A. Urban, *Królestwo Boże*, w: *Praktyczny Słownik Biblijny*, red. A. Grabner-Haidler, Warszawa 1994, kol. 583.

⁸ Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, Warszawa 1991, s. 41.

⁹ Por. J. Pytel, art. cyt., s. 224.

¹⁰ Por. A. Urban, *Panowanie Boga*, w: *Praktyczny Słownik Biblijny*, dz. cyt., kol. 920.

¹¹ Por. R. Deville, P. Grelot, art. cyt., s. 404.

ty władzy. Ze względu na swą wielką osobowość stanie się figurą przyszłego Mesjasza i Króla nowego ludu Bożego¹².

Władza królewska, którą otrzymali izraelscy królowie i którą sprawują, nie jest zwykłą władzą. Otrzymali ją od Boga Jahwe, któremu mają służyć (por. 2 Krn 13,8). Często jednak sprawy królestwa Bożego nie zbiegają się z doczesnymi ambicjami królów. Dzieje się tak wtedy, gdy ziemscy królowie nie respektują prawa Bożego. W takich sytuacjach Bóg posyła proroków, aby przypominali im o konieczności podporządkowania spraw politycznych sprawom religii. Prorocy wypominają królom ich grzechy. Zapowiadają także kary, jakie za to na nich spadną (por. 2 Sm 12; 24,10-17).

Zburzenie Jerozolimy jest momentem definitywnego zakończenia sprawowania władzy królewskiej. Stało się to ku wielkiemu rozczarowaniu bogobojnych Żydów (por. Ps 89,39-46). Zerwanie władców ziemskich z Królem, od którego otrzymali swoją władzę, spowodowało upadek dynastii Dawidowej¹³. Prorok Jeremiasz pisze: *Tak, pasterze okazali się nierozumni, nie szukali Pana, dlatego się im nie poszczęściło, i cała ich trzoda uległa rozproszeniu* (Jr 10,21).

Należy jednak pamiętać, że Bóg uczynił naród izraelski swoim królestwem. Ta myśl została ujęta w przemówieniu Samuela do Izraelitów: *Pan, wasz Bóg, jest królem waszym* (1 Sm 12,12; por. Iz 6,5; Jr 8,19; 10,7; 46,18; 48,15; 51,57). W tym ujęciu królestwo Boże jest rzeczywistością ciągłą obecną i aktualną¹⁴.

Inna grupa tekstów w Starym Testamencie dotyczy przyszłości i powszechności królestwa Bożego. Powiązano w nich ideę królestwa z monoteizmem i z eschatologią. Bóg odwiecznie króluje w całym wszechświecie, w niebie i na ziemi¹⁵. O Jego królowaniu w niebie czytamy w Ps 11,4: *Pan ma tron swój na niebiosach*. Natomiast w Ps 47,3 czytamy: *bo Pan najwyższy, straszliwy, jest wielkim Królem nad całą ziemią*.

Jahwe, jako Stwórca, jest Królem całego świata. Jego panowanie rozciągnie się w przyszłości na wszystkie narody ziemi. Jeremiasz nazywa Boga Królem narodów (por. Jr 10,7), Królem wiecznym (por. Jr 10,10). Nastąpi to w czasach ostatecznych. W związku z tym, królestwo Boże jest rzeczywistością eschatologiczną. W całej pełni objawi się na końcu czasów. Dla ludzi w Starym Testamencie stanowiło ono przedmiot nadziei. Realizacja królestwa Bożego miała nastąpić przez zbawienie Izraela i nawrócenie wszystkich narodów¹⁶.

¹² Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół jeden, święty, powszechny i apostołski*, Vatican 1996, s. 30.

¹³ Por. R. Deville, P. Grelot, art. cyt., s. 404.

¹⁴ Por. J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 185; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne*, Tarnów 1996, s. 220.

¹⁵ Por. J. Pytel, art. cyt., s. 224.

¹⁶ Por. M. Bednarz, dz. cyt., s. 220.

Ten eschatologiczny aspekt królestwa Bożego ukazany jest szczególnie w tekstach z czasów niewoli babilońskiej. Cierpienia ludu wybranego wzmogły tęsknotę za królestwem eschatologicznym. Ezechiel zapowiada słowa Boga: *Oto Ja będę panował nad wami* (Ez 20,33). Deutero-Izajasz łączy z królestwem Bożym radość z pełnego i powszechnego zbawienia (por. Iz 40,9-11; 51,5; 52,7.10)¹⁷.

W perspektywie zbawienia, królowanie Boga ma rys religijny i moralny, a nie polityczny. Prorocy w Starym Testamencie zapowiadali nowe, wieczne królowanie Boga w czasach ostatecznych. Podkreślali przy tym rolę przyszłego króla, Mesjasza, syna Dawida¹⁸. Apokaliptyka jest całkowicie zorientowana na objawienie się królestwa Bożego na końcu czasów. Przyjdzie ono nieoczekiwanie. Najpierw jako sąd, a następnie jako zbawienie dla wszystkich sprawiedliwych. Zbawienie nastanie za sprawą Boga¹⁹.

Pan sam, jako Pasterz, zajmie się swoją trzodą. Ocali ją i ponownie ją zgromadzi (por. Mi 2,13; Ez 34,11 nn; Iz 40,9 nn). Królestwo Boga ma objąć swym zasięgiem całą ziemię: *A Pan będzie królem nad całą ziemią. Wówczas Pan będzie jeden i jedno będzie Jego imię* (Za 14,9).

Lud oczekuje więc na przywrócenie królestwa Dawidowego przez Mesjasza. To oczekiwanie konkretyzuje się często w formach politycznych. Jednak bardziej pożądaną potrafią w tym dostrzec rzeczywistość o charakterze duchowym. Na te nadzieje ma dać odpowiedź Ewangelia królestwa Bożego²⁰.

2. KRÓLESTWO NIEBIESKIE PRZYSZŁO W CHRYSZTUSIE

Naród wybrany oczekiwał na przyjście Mesjasza oraz na królestwo Boże, jakie nastanie wraz z nim. Idea królestwa Bożego była znana słuchaczom Jezusa. Świadczy o tym fakt, że głosząc królestwo Boże, Jezus nie mówi, na czym ono polega²¹. Jezus Chrystus nawiązał do nauki proroków ze Starego Testamentu. W swoim nauczaniu na pierwszy plan wysunął temat królestwa Bożego. Jest to temat centralny nauczania Jezusa, który podejmuje Ewangelia Mateusza, zwłaszcza w aspekcie nadejścia królestwa Bożego. Wyrażenie królestwo Boże występuje we wszystkich rodzajach logiów Jezusa i w różnych kontekstach: w przypowieściach (por. Mt 13), modlitwach (por. Mt 6,10), pouczeniach (por. Mt 5,3), napomnieniach (por. Mt 6,33), słowach rozesłania (por. Mt 10,7)²².

¹⁷ Por. J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 185.

¹⁸ Por. J. Pytel, art. cyt., s. 224.

¹⁹ Por. A. Urban, art. cyt., kol. 921.

²⁰ Por. R. Deville, P. Grelot, art. cyt., s. 405.

²¹ Por. J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 185.

²² Por. tenże, *Królestwo Boże*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. A. Szostek, B. Migut, R. Sawa, Lublin 2002, kol. 1339 n.

Charakterystycznym rysem obrazu królestwa Bożego w Ewangelii Mateusza jest jego ściśle powiązanie z ideą panowania Bożego, występującą w Starym Testamencie. Ewangelista chce zwrócić uwagę na bardzo istotną prawdę, że Bóg, Pan i Król nowej społeczności duchowej, nowego ludu Bożego, jest potomkiem a zarazem Panem praojca Dawida: *Gdy faryzeusze byli zebrani, Jezus zadał im takie pytanie: «Co sądzicie o Mesjaszu? Czym jest synem?» Odpowiedzieli Mu: «Dawida». Wtedy rzekł do nich: «Jakżeż więc Dawid natchniony przez Ducha może nazywać Go Panem, gdy mówi: Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej, aż położę Twoich nieprzyjaciół pod stopy Twoje. Jeśli więc Dawid nazywa Go Panem, to jak może być tylko jego synem?» I żaden z nich nie mógł mu odpowiedzieć. Nikt też od owego dnia nie odważył się więcej Go pytać (Mt 22,41-48)*²³.

Realizowane przez Jezusa królestwo ewangelista Mateusz nazywa niebieskim. Tym różni się on od pozostałych synoptyków. To określenie Mateusz przytacza aż 55 razy, w czym również góruje nad pozostałymi. Natomiast wyrażenie „królestwo Boże” występuje w tej Ewangelii 4 razy. U Marka i Łukasza występuje tylko określenie królestwo Boże (odpowiednio u pierwszego – 14 razy; u drugiego – 39 razy). Oba te pojęcia, królestwo Boże i królestwo niebieskie, wyrażają tę samą rzeczywistość. Nazwa „królestwo niebieskie” odzwierciedla bardziej myśl rabinistyczną²⁴.

W judaizmie czasów nowotestamentalnych terminu niebo używano zamiast świętego imienia Bożego²⁵. Prawdopodobnie taką formułą posługiwał się także Jezus, chcąc nawiązać do ówczesnej tradycji swego narodu. Według tej koncepcji, Mateusz wierniej zachował *ipsissima verba* Jezusa niż pozostali synoptycy. Uzasadnione jest zatem określenie Ewangelii Mateusza jako dramatu w siedmiu aktach o przyjsciu, programie i naturze królestwa niebieskiego²⁶.

Jahwe staje się jedynym królem nowej wspólnoty. Ową wspólnotę buduje wysłannik Boga, Mesjasz i Zbawiciel. Wokół idei królestwa Bożego Mateusz koncentruje całe swoje dzieło. Królestwo Boże oznacza władzę i panowanie Boga, następnie uznanie tego panowania i jego trwanie, a także terytorium, na którym to panowanie się rozciąga²⁷.

Pod względem chronologicznym królestwo Boże dzieli się na trzy etapy. Pierwszy etap to jego inauguracja w osobie, słowach i czynach Jezusa. Drugi etap to czas

²³ Por. M. Bednarz, dz. cyt., s. 221.

²⁴ Por. J. Pytel, art. cyt., s. 224; M. Bednarz, dz. cyt., s. 218.

²⁵ Por. S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych*, Gniezno 1995, s. 230; M. Bednarz, dz. cyt., s. 218.

²⁶ Por. M. Bednarz, dz. cyt., s. 219.

²⁷ Por. J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 184 n.

od śmierci i zmartwychwstania Jezusa do końca świata. Natomiast trzeci oznacza królestwo eschatologiczne w pełnym słowa tego znaczeniu²⁸.

W czasach Jezusa mówiło się zwykle o dwóch aspektach królestwa Bożego. Pierwszy z nich dotyczył obecności królestwa Bożego w Izraelu. Bóg jest Królem swego ludu. O ile Izrael poddaje się i wypełnia wolę Bożą wyrażoną w Prawie, o tyle królowanie Boga jest owocne.

W drugim aspekcie królestwo Boże jest czymś, co w pełni dopiero się zrealizuje. Nastąpi to wówczas, gdy panowanie Boga rozciągnie się na cały świat. W tym sensie królestwo Boże jest rzeczywistością eschatologiczną. Jezus, podobnie jak rabini żydowscy, umieszcza to królestwo eschatologiczne poza czasem i przestrzenią. Identyfikuje je z życiem wiecznym po śmierci. W przyszłym królestwie będą się cieszyć jego błogosławieństwami ci, którzy w obecnym na ziemi królestwie Bożym wypełnili jego warunki²⁹.

Mateusz przedstawia najpierw królestwo Boże jako rzeczywistość już obecną w świecie. Podobnie czynią pozostali synoptycy. Powtarza się zdanie: *Bliskie jest królestwo niebieskie* (Mt 3,2; 4,17; 10,7). To stwierdzenie wypowiada Jan Chrzciciel (3,2), Jezus (4,17) oraz Apostołowie (10,7). Użyty zostaje przy tym grecki termin ἤγγικεν, który oznacza obecność rzeczy oczekiwanej. Jest to czas przeszły dokonany. Królestwo Boże już jest blisko. Oznacza to, że już się zbliżyło, już nadeszło. Takie samo znaczenie ma słowo ἐφθάσεν. Występuje ono w zdaniu skierowanym przez Jezusa do faryzeuszy: *Lecz jeśli Ja mocą Ducha Bożego wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło do was królestwo Boże* (Mt 12,28)³⁰.

To dlatego uczniowie Jezusa są szczęśliwi, ponieważ widzą i słyszą to, co było pragnieniem proroków i sprawiedliwych Starego Testamentu (Mt 13,16). Element obecności królestwa Bożego w świecie jest podkreślony w przypowieściach wzrostu³¹. Królestwo Boże już nadeszło. Jednak ciągle się rozwija. Ideę rozwoju królestwa Bożego ilustrują przypowieści o siewcy, chwaście, ziarnie gorczyczym, zaczynie, kłakolu i pszenicy (por. Mt 13)³².

Z przypowieści tych wynika, że fundamenty królestwa Bożego zostały już założone przez Jezusa Chrystusa. Jednakże jego stan aktualny jest jeszcze niepozorny i pełen trudności. Następuje powolny, lecz skuteczny jego wzrost, zarówno pod względem ekstensywnym, ilościowym (przypowieść o ziarnku gorczycy), jak i intensywnym, jakościowym (przypowieść o zaczynie)³³.

²⁸ Por. tamże, s. 185; M. Bednarz, dz. cyt., s. 220.

²⁹ Por. S. Gądecki, dz. cyt., s. 230.

³⁰ Por. M. Bednarz, dz. cyt., s. 220 n.

³¹ Por. J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 186.

³² Por. J. Pytel, art. cyt., s. 224.

³³ Por. J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 186.

Wszystkie przypowieści o królestwie Bożym wskazują tylko na sposób jego istnienia. Nie ma w nich mowy o tym, jaka jest treść królestwa. Ta bowiem pozostaje tajemnicą. Tym, który objawia tajemnice królestwa, jest Jezus Chrystus: *Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano* (Mt 13,11). Tajemnice będą objawione pokornym, a zakryte przed mędrkami i wielkimi tego świata. Jezus wyraża tę prawdę w swojej modlitwie: *Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie* (Mt 11,25 n)³⁴.

Jezus Chrystus pouczał o istocie królestwa niebieskiego. Tajemnice królestwa Bożego są objawiane stopniowo w przypowieściach. Na tym polega pedagogia Ewangelii. Jezus przekazuje wiedzę o królestwie także po swoim zmartwychwstaniu (por. Dz 1,3). Ta pedagogia będzie prowadzona do końca przez działanie Ducha Świętego w świecie (por. J 14,26; 16,13)³⁵.

Królestwo Boże jest już obecne w świecie, lecz w sposób ukryty i tajemniczy. Jest to rzeczywistość żywa, dynamiczna i zbawcza. Nie nastąpiła jeszcze jego pełnia. Bóg daje wzrost i rozkwit królestwa. Również Jego dziełem będzie ostateczne wypełnienie na końcu czasów. Królowanie Boga ze wszystkimi mocami zbawczymi jest obecne w Jezusie, w Jego słowach i czynach. W związku z tym, bardzo trafnie Orygenes określił Jezusa mianem *αὐτοβασιλεία*³⁶.

Królestwa niebieskiego nie można porównywać z królestwem ziemskim. Królestwo Boże posiada charakter nadprzyrodzony. Opiera się ono na służbie, pokorze, ubóstwie, uniżeniu. Takim królowaniem było życie Jezusa. Jezus Chrystus uobecnia królestwo Boże. Doprowadza plan Boży do spełnienia. Po chrzcie w rzece Jordan i otrzymaniu Ducha Świętego, ujawnia swoje powołanie mesjańskie. Przedmiotem Jego misji jest głoszenie i ustanowienie królestwa Bożego³⁷.

Królestwo Boże oznacza darmową i wszechmocną interwencję Boga. On przez swego Syna i w Nim ukazuje się jako Pan i Król świata. Zmienia bieg historii, rozciąga swoją wolę nad całą ludzkością i niszczy władzę szatana³⁸. Znakami nadejścia królestwa niebieskiego są cuda. Są to znaki obecności królestwa Bożego. Pozwalają one również dostrzec jego znaczenie³⁹. Są dowodem na to, że szatan, grzech i śmierć, tracą dominację nad ludźmi⁴⁰.

³⁴ Por. S. Gądecki, dz. cyt., s. 229.

³⁵ Por. R. Deville, P. Grelot, art. cyt., s. 406.

³⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 186.

³⁷ Por. Jan Paweł II, *Redemptoris Missio* 13.

³⁸ Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 186.

³⁹ Por. R. Deville, P. Grelot, art. cyt., s. 405 n.

⁴⁰ Por. J. Pytel, art. cyt., s. 224.

Cuda Jezusa i wypędzanie złych duchów, to znaki wypełnienia się czasów i przyjścia królestwa niebieskiego. Królestwo to jest określane jako niebieskie. Wskazuje to na fakt, że panowanie Boga nad światem nie będzie wynikiem naturalnej ewolucji, lecz interwencji niebios⁴¹.

Semickie wyrażenie „królestwo niebios” jest podstawą teologii Mateusza. Zostało ukazane jako cel misji Jezusa i centralny temat Jego nauczania. Cechą charakterystyczną tej Ewangelii jest akcentowanie napięcia między tym, co „w górze”, i tym, co „na dole” (w niebie i na ziemi). Niebo i ziemia różnią się od siebie stopniem urzeczywistnienia królestwa Bożego. W związku z tym, należy ciągle prosić o jego przyjście (por. Mt 6,10)⁴².

W redakcji Mateuszowej wersji modlitwy „Ojciec nasz” werset 6,10 jest komentarzem do wersetu 6,9. Prośba o przyjście królestwa oznacza, że wołę Bożą można pełnić na ziemi, tak jak w niebie. Królestwo Boże osiągnie doskonałość, gdy wszyscy ulegną woli Bożej⁴³.

Prośba *przyjdź królestwo Twoje* dotyczy stopniowej realizacji panowania Boga na ziemi. Mateusz przedstawia schemat: „w górze i na dole” przeciwstawiając królestwo szatana królestwu Bożemu. Jest to szczególnie wyraźnie widoczne w opisie kuszenia Jezusa na pustyni (Mt 4,1-11), a także w Jezusowym wyjaśnieniu przypowieści o chwacie (por. Mt 13,36-43)⁴⁴.

W okresie wzrostu królestwo Boże jest uwikłane w walkę. Prowadzi ją nieprzyjaciel, który sieje chwast między pszenicę (por. Mt 13,25). W tej przypowieści Jezus wyjaśnia prawdę o współistnieniu i niejednokrotnym splataniu się w świecie, w życiu i w historii Kościoła, dobra i zła. Uczy patrzeć na świat z chrześcijańskim realizmem. Do każdego problemu należy podchodzić z cierpliwością i w sposób roztropny, przestrzegając przyjętych zasad. Jest w tej przypowieści ukazana transcendentna wizja historii. Jest rzeczą oczywistą, że wszystko należy do Boga. Ostateczny rezultat jest dziełem Jego Opatrzności. W wymiarze eschatologicznym los dobrych i złych ludzi jest znany. Symbolizuje go złożenie pszenicy do spichlerza i spalenie chwastu⁴⁵.

Królestwo Boże nie ma więc charakteru politycznego. Tak myśleli Żydzi i pierwsi uczniowie Jezusa. Świadczy o tym prośba matki synów Zebedeusza skierowana do Jezusa (por. Mt 20,20-28). Prosi ona Jezusa, aby jej synowie zajmowali najznakomitsze miejsca w Jego królestwie. Królestwo Boże wprowadza się modlitwą, a nie siłą⁴⁶.

⁴¹ Por. J. Kudasięwicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 186.

⁴² Por. tenże, *Królestwo Boże*, art. cyt., kol. 1341; M. Bednarz, dz. cyt., s. 221.

⁴³ Por. J. Kudasięwicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 186 n.

⁴⁴ Por. tenże, *Królestwo Boże*, art. cyt., kol. 1341.

⁴⁵ Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół...*, dz. cyt., s. 50 n; W. Zatorski, dz. cyt., s. 60.

⁴⁶ Por. J. Kudasięwicz, *Królestwo Boże*, art. cyt., kol. 1341.

Jezus nawiązuje do wizji prorockich. Nie głosi królestwa politycznego ani też czysto duchowo-moralnego. Chodzi o królestwo pokoju i zbawienia, które przeobraża także stworzenie. W czasach ostatecznych ludzie mają żyć jako wolni od winy i śmierci. Ma im towarzyszyć ład oparty na prawie Bożym⁴⁷.

3. KRÓLESTWO BOŻE A KOŚCIÓŁ

Jezus w przypowieściach o wzroście wskazuje na pewien okres czasu, który upłynie od momentu historycznego zapoczątkowania królestwa do jego pełnej realizacji⁴⁸. W tej idei wzrostu zawarta jest myśl o istnieniu czasu pośredniego, czasu Kościoła. Jest to czas próby i świadczenia (por. Dz 1,8; J 15,27). Rzeczywistość królestwa spotyka się w tym punkcie z rzeczywistością Kościoła⁴⁹. Królestwo Boże wzrasta na ziemi. Dokonuje się to mocą Boga, z którego inicjatywy zostało zapoczątkowane. On nadal wspiera swój Kościół przez wieki⁵⁰.

Nie można odłączać królestwa Bożego od Kościoła. Rzeczywistość królestwa Bożego i rzeczywistość Kościoła są sobie bliskie. Jezus mówi o tym, że królestwo Boże już przyszło (Mt 12,28). Tak można określić działalność Jezusa, a także działalność Apostołów. Królestwo Boże w świecie jest jeszcze w załęczku, dopiero się rozwija, ale już jest obecne. Potwierdzają to przypowieści o królestwie. Uczniowie Jezusa są już teraz synami królestwa (por. Mt 13,38).

Kościół nie jest synonimem królestwa Bożego. Jest on bowiem również instytucją, która podlega ludzkim uwarunkowaniom. Natomiast królestwo Boże jest niezależne od ludzkich uwarunkowań, ponieważ polega na panowaniu Boga. Królestwo Boże nie da się ograniczyć do ram instytucji, jest niezależne od czynników ziemskich. Bóg jest Panem wszystkich. Chociaż Kościół jest odnowionym Izraelem, umiłowanym ludem Boga, to Bóg panuje również nad tymi, którzy nie przynależą do instytucji Kościoła⁵¹.

Królestwo Boże już teraz działa w Kościele. W pełni objawi się jednak dopiero w czasach ostatecznych. Kościół głosi królestwo Boże. Jest na służbie tego królestwa. W Kościele działają jego moce. Kościół, poddany Chrystusowi i spełniający Jego wolę oraz zlecony mu nakaz, aktualizuje i urzeczywistnia królestwo Boże na ziemi. Jeśli ktoś świadomie odrzuca głoszone przez Kościół królestwo Boże, ten sam wyklucza się z królestwa w wymiarze eschatologicznym, którego pełni nadejdzie w czasach ostatecznych⁵².

⁴⁷ Por. A. Urban, art. cyt., kol. 584.

⁴⁸ Por. R. Deville, P. Grelot, art. cyt., s. 407.

⁴⁹ Por. J. Pytel, art. cyt., s. 224.

⁵⁰ Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół...*, dz. cyt., s. 49.

⁵¹ Por. S. Gądecki, dz. cyt., s. 85.

⁵² Por. tamże.

Kościół jest rzeczywiście na służbie królestwa przede wszystkim poprzez przepowiadanie zzywające do nawrócenia. W Kościele szerzy się wartości ewangeliczne. A te są wyrazem królestwa Bożego i pomagają ludziom w przyjmowaniu Bożego zamiaru. Wymiar doczesny królestwa Bożego jest niepełny bez łączności z królestwem Chrystusa obecnym w Kościele⁵³.

W Ewangelii Mateusza termin ἐκκλησία („kościół”) został użyty dwukrotnie (por. Mt 16,18; 18,17). Dla porównania, w pozostałych ewangeliami synoptycznych termin ἐκκλησία nie występuje. Treść, jaka zawiera się w tym terminie, przenika całą Ewangelię Mateusza⁵⁴.

Grecki wyraz ἐκκλησία pochodzi od ἐκκλέω – „wzywać”, „powoływać”. Termin ten oznaczał zgromadzenie ludu o charakterze świeckim i politycznym. Jednak już w Septuagincie używano go na oznaczenie zgromadzenia zwołanego w celach religijnych i kultycznych. Termin ἐκκλησία odpowiada hebrajskiemu *qahal*, które w tradycji deuteronomistycznej było stosowane na oznaczenie zgromadzenia dwunastu pokoleń Izraela, będącego w drodze z Egiptu do ziemi obiecanej (por. Pwt 4,10; 31,30). Autor 1 i 2 Księgi Kronik używa tego terminu na oznaczenie wspólnoty ludu Bożego, zbierającej się w celach liturgiczno-kultycznych (por. 1 Krn 28,8). Było to zgromadzenie zwołane z inicjatywy Boga⁵⁵.

Kościół, jako nowy Izrael, został założony przez Jezusa na fundamencie Apostołów. Jezus powołał dwunastu. Jest to liczba symboliczna. Nawiązuje On do dawnej liczby dwunastu pokoleń Izraela. Są oni wybrani przez Jezusa i przygotowani przez Niego do wypełnienia określonych zadań (por. Mt 10,1.2.5; 11,1; 20,7; 26,20). Tylko oni otrzymują na osobności specjalne pouczenia (por. Mt 20,17-19). Jezus przekazał im władzę „związkiwania i rozwiązywania”. Chodzi o przyjmowanie lub wykluczanie ludzi ze wspólnoty. Będzie to miało konsekwencje w niebie: *Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie* (Mt 18,18)⁵⁶.

Uczniowie Jezusa mają głosić bliskość królestwa niebieskiego. Jezus udziela im władzy nad duchami nieczystymi. Mają je wypędzać oraz leczyć wszelkie choroby i słabości (por. Mt 10,1). Mają też oczyszczać trędowatych i wskrzeszać umarłych. Tę władzę otrzymali darmo od Jezusa. Dlatego darmo też mają udzielać innym tych darów (por. Mt 10,8).

W nagrodę otrzymają życie wieczne. Będą zasiadać w chwale razem z Synem Człowieczym⁵⁷: *Wtedy Piotr rzekł do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy*

⁵³ Por. Jan Paweł II, *Redemptoris Missio* 20.

⁵⁴ Por. M. Bednarz, dz. cyt., s. 224.

⁵⁵ Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 195; M. Bednarz, dz. cyt., s. 225.

⁵⁶ Por. S. Gądecki, dz. cyt., s. 85.

⁵⁷ Por. tamże, s. 86.

za Tobą, cóż więc otrzymamy?» Jezus zaś rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na swym tronie chwały, wy, którzy poszliście za Mną, zasiądziecie również na dwunastu tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela. I każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy (Mt 19,27-29).

Apostołowie otrzymują od Jezusa polecenie głoszenia Ewangelii o królestwie Bożym: *Idźcie i głosście: Bliskie już jest królestwo niebieskie* (Mt 10,7). Również po zesłaniu Ducha Świętego temat królestwa stanowi ostateczny cel nauczania. Zauważamy to także u świętego Pawła (por. Dz 19,8; 20,25; 28,23.31)⁵⁸.

W Cezarei Filipowej Jezus mówi do Piotra: *tobie dam klucze królestwa niebieskiego* (Mt 16,19). Wcześniej nazywa go skałą, na której zbuduje swój Kościół. Będzie on niepokonalny dla bram piekielnych (por. Mt 16,18). Obietnica zbudowania Kościoła została wyrażona w czasie przyszłym. Chodzi o to, że definitywne zbudowanie królestwa Bożego w tym świecie miało się dokonać przez ofiarę śmierci krzyżowej i zwycięstwo zmartwychwstania. Dopiero po wydarzeniach paschalnych Apostołowie uświadamiają sobie powołanie do głoszenia dzieła Chrystusa. Mają też świadomość, że: *nic nie znaczy ten, który sieje, ani ten, który podlewa, tylko Ten, który daje wzrost – Bóg* (1 Kor 3,7)⁵⁹.

O fazie pośredniej królestwa Bożego Mateusz mówi z większym naciskiem niż pozostali synoptycy. Chodzi o fazę królestwa Bożego na ziemi. Jest to czas między okresem inauguracyjnym w osobie i zbawczym dziele Jezusa a pełnią objawienia się królestwa w czasach ostatecznych. Ta prawda o królestwie została również uwypuklona w przypowieściach. Królestwo Boże jest niejako postawione pośrodku świata. W tej fazie pośredniej królestwa w jego skład wchodzi i dobrzy i źli⁶⁰.

Jest to faza przejściowa królestwa Bożego. Bóg sprawuje swe rządy za pośrednictwem Chrystusa. Został On intronizowany na Króla w chwili powstania z martwych i wniebowstąpienia. W Ap 3,21 czytamy: *Zwycięzcy dam zasiąść ze Mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na Jego tronie*⁶¹.

W przypowieściach porównano je do sieci rybackiej, która zagarnia dobre i złe ryby (por. Mt 13,47-50), a także do roli, na której rośnie dobre i złe nasienie (por. Mt 13,24-30.36-43). W tej fazie królestwo Boże jest określone jako królestwo Syna Człowieczego. Nazwane jest tak dlatego, że zostało założone przez Syna i będzie trwać aż do powtórnego Jego przyjścia na ziemię (por. Mt 13,36-43; 16,28; 24,36-44; 25,31-34). Przyszłą, ostateczną fazę królestwa, nazy-

⁵⁸ Por. R. Deville, P. Grelot, art. cyt., s. 406.

⁵⁹ Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół...*, dz. cyt., s. 51.

⁶⁰ Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 188.

⁶¹ Por. J. Pytel, art. cyt., s. 224.

wa się królestwem Ojca: *Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego* (Mt 13,43)⁶².

4. ROZWÓJ KRÓLESTWA BOŻEGO I JEGO PEŁNIA

Królestwo Boże przychodzi wtedy, gdy w serca ludzi jest wsiewane słowo Boże, tak jak ziarno w przypowieści o siewcy, które zostało wrzucone w ziemię, aby wzrastało (por. Mt 13,3-9.18-23). Będzie ono wzrastać dzięki swej wewnętrznej mocy, podobnie jak ziarno gorczycy (por. Mt 13,31 n). Słowo Boże przeniknie cały świat, tak jak kwas włożony do ciasta (por. Mt 13,33). Skromne początki królestwa stanowią kontrast z zapowiadającym jego rozwojem w przyszłości. Zgromadzi ono wszystkie narody. Nie jest bowiem przywiązane wyłącznie do żadnego z nich⁶³. Królestwo Boże jest suwerenną inicjatywą Boga. Tak zostało ukazane w przypowieści o ucztach weselnej (por. Mt 22,2-14).

W osobie Jezusa zostały już zapoczątkowane czasy ostateczne. Pełnia królestwa Bożego nastąpi jednak dopiero na końcu czasów. Teraźniejszość jest zapowiedzią i przygotowaniem owej przyszłości, która jest ściśle związana z czasami obecnymi. Mamy tu do czynienia z napięciem między „teraz” a „w przyszłości”⁶⁴.

Pełnia królestwa Bożego nadejdzie u kresu czasów: *Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: Pójdźcie błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata* (Mt 25,34; por. Łk 21,31; 1 Kor 15,50). Dopóki nie nadejdzie pełnia królestwa Bożego, wierzący żyją między „już” a „jeszcze nie”. W czasach Kościoła należy prosić Boga o jego przyjście (por. Mt 6,10)⁶⁵. Pełna realizacja królestwa i zbawienia jest przedmiotem nadziei⁶⁶.

Teraźniejszość jest przygotowaniem i zapowiedzią przyszłości, w której królestwo Boże osiągnie pełnię. Na końcu czasów zrealizuje się w pełni nowa rzeczywistość. Jest ona przedmiotem nadziei wszystkich członków królestwa niebieskiego. Ostateczne utwierdzenie królestwa Bożego nastąpi po paruzji Chrystusa. Bóg za panuje wśród ludzi⁶⁷.

Pojęcie królestwa Bożego w Ewangelii Mateusza ma także wymiar etyczny. Do tradycyjnego wyrażenia: „starajcie się naprzód o królestwo Boga” (Mt 6,33) ewangelista dodaje: „i o Jego sprawiedliwość”. Jest to wyjaśnienie redakcyjne. Mateusz na określenie sprawiedliwości używa terminu greckiego *dikaïosyne*. Oznacza on

⁶² Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 188; M. Bednarz, dz. cyt., s. 222.

⁶³ Por. R. Deville, P. Grelot, art. cyt., s. 406.

⁶⁴ Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 187.

⁶⁵ Por. J. Pytel, art. cyt., s. 224.

⁶⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 187.

⁶⁷ Por. M. Bednarz, dz. cyt., s. 223.

postępowanie zgodne z wolą Bożą, która jest wyrażona w Prawie (por. Mt 3,15; 5,6.10.20; 6,1.33; 21,32). Chodzi więc o etyczno-religijną doskonałość człowieka⁶⁸.

Królestwo Boże jest skarbem. O jego zdobyciu należy się troszczyć, nawet gdyby miało to człowieka kosztować wiele wyrzeczeń. Ta myśl jest zawarta w przypowieściach Jezusa o skarbie (Mt 13,44) i o perle (Mt 13,45 n). Aby je zdobyć, trzeba wypełnić określone warunki. Nie znaczy to oczywiście, że jest ono zapłatą należącą się nam z tytułu sprawiedliwości. Jest ono darem Bożym w najpełniejszym tego słowa znaczeniu. Jak czytamy w przypowieści, Bóg z własnej woli najmuje do winnicy i daje swym robotnikom tyle, ile Mu się podoba (por. Mt 20,1-16).

Jest to łaska. W związku z tym człowiek powinien tym bardziej odpowiedzieć swoim życiem na tę łaskę. W Piśmie Świętym wielokrotnie spotykamy przestrożę, że zatwardziali grzesznicy nie odziedziczą królestwa Bożego (por. 1 Kor 6,9 n; Ga 5,21; Ef 5,5; Ap 22,14 n). Od człowieka, który chce wejść do królestwa Bożego żąda się wypełniania woli Bożej. Chodzi tu zwłaszcza o miłość bliźniego (por. Mt 25,34). Potrzeba czynnego szukania królestwa Boga i Jego sprawiedliwości (por. Mt 6,33). Ważny jest przy tym duch ubóstwa (por. Mt 5,3), postawa dziecka (por. Mt 18,1-4; 19,14), a także znoszenie prześladowań (por. Mt 5,10; Dz 14,22; 2 Tes 1,5) i wyrzeczenie się wszystkiego, co człowiek posiada (por. Mt 13,44 nn; 19,23)⁶⁹.

Wzrost królestwa Bożego uzależniony jest również od człowieka i jego wewnętrznej dyspozycji. W przypowieści o siewcy ukazany został wzrost królestwa Bożego jako owoc działania siewcy. Ale wydaje ono plon w zależności od gleby i warunków klimatycznych. Glebą jest wewnętrzna dyspozycja człowieka. Człowiek, obdarzony wolną wolą, jest odpowiedzialny za ten wzrost. Jezus poleca też, aby Jego uczniowie modlili się słowami: *Niech przyjdzie królestwo Twoje* (Mt 6,10)⁷⁰.

Postawa sprawiedliwości uczniów Chrystusa musi być większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszy. Musi ich cechować czystość intencji. Tę postawę wewnętrzną uczniów Chrystusa Mateusz oddaje, używając wyrażenia „serce”. Termin „serce” oznacza sumienie. W Ewangelii Mateusza czytamy o błogosławionych czystego serca (por. Mt 5,8), o grzechu cudzołóstwa, który może dokonać się w sercu człowieka (por. Mt 5,28). Skarb człowieka jest tam, gdzie jego serce (por. Mt 6,21). Każdemu należy przebaczać z serca (por. Mt 18,35)⁷¹.

Królestwo Boże jest przeznaczone dla wszystkich ludzi. Wszyscy są powołani do królestwa Bożego, aby być jego członkami, ale nie wszyscy będą wybrani. Nie może się w nim znaleźć ktoś, kto nie posiada szaty godowej (por. Mt 22,11-14).

⁶⁸ Por. J. Kudasiewicz, *Królestwo Boże*, art. cyt., kol. 1341.

⁶⁹ Por. R. Deville, P. Grelot, art. cyt., s. 407.

⁷⁰ Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół...*, dz. cyt., s. 50.

⁷¹ Por. J. Kudasiewicz, *Królestwo Boże*, art. cyt., kol. 1341.

Trzeba się najpierw nawrócić (por. Mt 18,3)⁷². Trzeba wyzwolić się z mocy ducha ciemności, poddając się mocy Ducha Bożego, którego przynosi ludziom Jezus (por. Mt 12,28).

Królestwo Boże wymaga zaangażowania w pełnienie woli Boga. Błogosławieństwa Jezusa w Mt 5,3-12 stanowią niejako *magna charta* królestwa niebieskiego. Jest ono otwarte na ubogich w duchu, smutnych, cichych, łaknących i pragnących sprawiedliwości, miłosiernych, ludzi o czystych sercach, tych, którzy wprowadzają pokój, oraz na cierpiących prześladowanie dla sprawiedliwości. Są to wymogi królestwa Bożego, ale wyrażają również to, czego w nas samych dokonuje Bóg, który upodabnia nas do swego Syna (por. Rz 8,29), uzdalniając do miłości i przebaczenia (por. J 13,34 n; Kol 3,13)⁷³.

W Ewangelii Mateusza idea królestwa Bożego łączy się ze zbawieniem (por. Mt 25,34). Ostateczne utwierdzenie królestwa nastąpi po sądzie powszechnym. Zbawieni, zwani błogosławionymi, wezmą w posiadanie przygotowane dla nich królestwo. Dokona się to w czasie powtórnego przyjścia Chrystusa na ziemię w chwale Ojca. Przyjdzie On do swego królestwa i odda każdemu według jego uczynków. Nastąpi wówczas ostateczne zwycięstwo Boga nad szatanem, sąd ostateczny (por. Mt 25,31-46). Wtedy nastąpi eschatologiczne zbawienie. Mateusz przedstawia je w obrazie Bożego królowania⁷⁴. Sprawiedliwi posiadą królestwo przygotowane dla nich od założenia świata.

To ostatnie wydarzenie Mateusz opisuje dokładniej niż pozostali synoptycy. Wyróżnia w nim przyjście Syna Człowieczego i sąd nad narodami. Czasy ostateczne Mateusz określa jako królowanie Boże, ale również używa takich określeń jak: „radość” czy „życie”. Mówi o możliwości wejścia do radości (por. Mt 25,21.23) czy odziedziczeniu życia (por. Mt 19,29). Podobnie wchodzi się do królestwa Bożego czy je się dziedziczy.

Ten aspekt królestwa Bożego, jako wydarzenia przyszłego, Mateusz przedstawia w wielu przypowieściach (por. Mt 13). Cechą charakterystyczną tych przypowieści jest fakt zapowiedzi wypełnienia się królestwa. Istotny jest ich charakter eschatologiczny. Szczególnie wyraźnie jest to widoczne w przypowieściach wzrostu. Dotyczą one teraźniejszości królestwa, ale również jego przyszłości i wypełnienia.

W przypowieści o siewcy (13,1-9) siew dotyczy teraźniejszości królestwa, a obfite żniwa jego eschatologicznego wypełnienia. Małe ziarno gorczycy oznacza „teraz” królestwa. Natomiast wielkie drzewo to jego czasy eschatologiczne (13,31 n).

⁷² Por. R. Deville, P. Grelot, art. cyt., s. 407.

⁷³ Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół...*, dz. cyt., s. 36; Jan Paweł II, *Wierzę w Jezusa Chrystusa...*, dz. cyt., s. 43.

⁷⁴ Por. J. Kudasięwicz, *Królestwo Boże*, art. cyt., kol. 1341.

W przypowieściach ukazany jest wyraźnie okres przygotowawczy oraz definitywne utrwalenie królestwa. Podkreślona została w nich łączność aktualnego działania Boga w świecie i Jego interwencji na końcu czasów. Pełne ujawnienie się królestwa Bożego nastąpi w czasach ostatecznych⁷⁵.

U kresu czasów Jezus Chrystus przekaze królowanie Ojcu (por. 1 Kor 15,24). Wtedy wierni dostąpią udziału w chwale Jego królestwa. Warunkiem wstępu do tego królestwa jest nawrócenie. W Mt 18,3 czytamy: *Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego*. Wiąże się z tym wiara w Jezusa, nowe narodzenie (por. J 3,2 nn) oraz wypełnianie przykazań. Chodzi więc w ostateczności o całkowite poddanie się Królowi. Mateusz przytacza słowa Jezusa: *Nie każdy, który Mi mówi: «Panie, Panie!», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie* (Mt 7,21; por. 25,34)⁷⁶.

PODSUMOWANIE

Historia jeszcze trwa. Królestwo Boże będzie wzrastać do czasu przewidzianego przez Boga. W związku z tym wprowadzanie woli Bożej jeszcze się dokonuje. Królestwo Boże jeszcze przychodzi⁷⁷. Wierni, którzy się nawracają, cierpią prześladowania. Dokonuje się to celem wejścia do królestwa Bożego (por. Dz 14,22). Pan Bóg ciągle wzywa do swego królestwa. Potrzeba jednak godnie postępować: *abyście postępowali w sposób godny Pana, który was wzywa do swego królestwa i chwali* (1 Tes 2,12). Aby wejść do królestwa Bożego, należy uwierzyć w Jezusa Chrystusa⁷⁸.

W Mt 16,27 n czytamy: *Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi i wtedy odda każdemu według jego postępowania. Zaprawdę, powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zazną śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w królestwie swoim*. Syn Człowieczy przyjdzie do swego królestwa w chwale Ojca i odda każdemu według jego uczynków. Królestwo będzie nagrodą za dobre czyny (por. Mt 7,21).

Nagroda w królestwie Bożym będzie zależała od czynów dokonanych na ziemi. Jezus bowiem poucza: *Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim* (Mt 5,19)⁷⁹.

⁷⁵ Por. tenże, *Evangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 187.

⁷⁶ Por. J. Pytel, art. cyt., s. 224.

⁷⁷ Por. K. Rahner, H. Vorgrimler, *Królestwo Boże*, w: *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, kol. 195.

⁷⁸ Por. R. Deville, P. Grelot, art. cyt., s. 406.

⁷⁹ Por. J. Kudasiewicz, *Evangelie synoptyczne*, art. cyt., s. 187.